

„Telegram” będzie ujawniał numery telefonów i adresy IP

25 września 2024

Aplikacja do przesyłania wiadomości „Telegram” zgodziła się ujawnić numery telefonów i adresy IP użytkowników organom ścigania, ale tylko w odpowiedzi na „uzasadnione żądania prawne”.

Dyrektor generalny Paweł Durow, który został aresztowany w zeszłym miesiącu we Francji i oskarżony o współudział w przestępstwach i odmowę współpracy, zamieścił w poniedziałek na swoim kanale Telegram wpis, w którym stwierdził, że zmiana warunków korzystania z usługi „powinna zniechęcić przestępców”.

Nie jest jasne, czy Durow poszedł na ustępstwa w wyniku nacisków ze strony władz francuskich, które zatrzymały go, gdy 26 sierpnia przyleciał z Dubaju na lotnisko Le Bourget pod Paryżem.

Pozostaje pytanie, czy zmiana warunków świadczenia usług przez Telegram jest pierwszym krokiem w kierunku wycofania zarzutów wobec Durowa.

6 września Durow wydał oświadczenie, w którym stwierdził, że zarzuty przeciwko niemu są „błędne” i zaprzeczył, jakoby „Telegram” był „anarchistycznym rajem”. „Wyraźnie zaznaczyliśmy, że adresy IP i numery telefonów osób naruszających nasze zasady mogą zostać ujawnione odpowiednim organom w odpowiedzi na uzasadnione żądania prawne” – dodał.

Chociaż zgoda „Telegramu” na przekazywanie adresów IP i numerów telefonów handlarzy narkotyków i osób handlujących nielegalnymi przedmiotami, takimi jak zdjęcia przedstawiające molestowanie dzieci, nie budzi kontrowersji, pozostaje pytanie, czy „ważne wnioski prawne” obejmują dochodzenia w

sprawie kontrowersyjnych komentarzy.

W Wielkiej Brytanii kilka osób zostało oskarżonych o komentarze zamieszczone na „Facebooku” i „X” w trakcie zamieszek, do których doszło po zamordowaniu trójki dzieci w miejscowości Southport, niedaleko Liverpoolu, w lipcu. Chociaż te osoby były łatwo rozpoznawalne, obrońcy wolności słowa wyrazili obawy dotyczące współpracy dużych firm technologicznych z policją.

„Telegram” to aplikacja umożliwiająca prowadzenie rozmów jeden na jeden, czatów grupowych i „kanałów”, w których mogą uczestniczyć setki osób.

Krytycy oskarżyli „Telegram” o rozpowszechnianie dezinformacji, częściowo dlatego, że jego kanały mogą mieć do 200 000 członków, podczas gdy w „WhatsAppie” należącym do firmy Meta limit wynosi 1024.

W zeszłym tygodniu Ukraina zablokowała korzystanie z Telegramu na wszystkich urządzeniach będących własnością państwa, w związku z obawami, że jest on monitorowany przez rosyjski wywiad.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)